Dzisiaj 6 stron z „Ogniskiem Domowem". Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin), Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółka z o. o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 30. Leszno, sobota dnia 7 lutego 1931 r. Rok XII.

Sprawa rokowań o francuską pożyczkę kolejową.

Warszawa, 6. 2. Jak się dowiaduje Agencja PAP., prowadzone przez cały m. styczeń do chwili obecnej w ministerstwie komunikacji przy współudziale ministerstwa skarbu rokowania z przedstawicielami francuskiego konsorcjum finansowego o pożyczkę kolejową w wysokości 1 miljarda franków fr. (ok. 350 milj. zł) na dokończenie budowy magistrali węglowej Śląsk-Gdynia, znajdują się już w przededniu sfinalizowania. Ogólne warunki tranzakcji zostały przez obie strony, polską i francuską uzgodnione.

W najbliższych dniach ma jeszcze wyjechać z Warszawy do Paryża specjalna delegacja, złożona z przedstawicieli ministerstwa skarbu i min. komunikacji, celem ostatecznego uzgodnienia z naczelnemi władzami konsorcjum francuskiego niektórych punktów umowy, dotyczących strony finansowej tranzakcji pożyczkowej.

Po powrocie delegacji z Paryża projekt umowy w sprawie pożyczki zostanie przedłożony Radzie Ministrów do zatwierdzenia, poczem wniesiony zostanie do Sejmu celem ratyfikowania.

Oczekiwać należy, iż całkowicie zakończenie tranzakcji nastąpi w ciągu najbliższych trzech tygodni, wliczając w to czas, potrzebny na ratyfikację umowy przez Sejm.

—o—

Z ostatniej chwili.

Niespodziewane zwolnienie lotnika niemieckiego.

Leszno, 6. 2. Wczoraj wieczorem drogą przez Rawicz, wyjechał z Leszna lotnik niemiecki Hans Gruse, aresztowany w dniu 30 stycznia br. pod Wołsztynem, gdzie musiał lądować z powodu defektu motoru. Po tygodniowem śledztwie, prowadzonem przez prokuraturę przy sądzie okręgowym w Lesznie, Grusego zwolniono na tej podstawie, iż nie znaleziono istotnych dowodów winy, za umyślne przekroczenie granicy polskiej.

Fakt zwolnienia Grusego wywoła zapewne ogólne zdziwienie, gdyż spodziewano się stwierdzenia obciążających lotnika momentów, które do przypuszczeń w tym kierunku skłaniało opinję publiczną po zajściu pokojenie, jakie w Niemczech i wogóle śród Niemców wywołało przymusowe lądowanie Grusego na polskiem terytorjum. Zaniepokojenie to prawdopodobnie nie byłoby tak wielkie, gdyby lot nad granicą polsko-niemiecką był tylko przypadkowy i gdyby nie znaleziono ukrytego w skrzydle samolotu aparatu fotograficznego.

Po fakcie aresztowania lotnika niemieckiego wyraziliśmy w „Głosie" niezwłocznie to przekonanie, że tym razem z wylądowania lotnika niemieckiego będą wyciągnięte inne niż poprzednio konsekwencje, tembardziej, że aresztowanie lotników polskich w Opolu wytworzyło nową sytuację, a szczególnie i z tego względu, że lądowania odbyły się w okolicznościach, które usprawiedliwiały lotników polskich, a obciążały lotnika niemieckiego. Zasadniczo na tem samem stanowisku stanęły i inne pisma polskie. Tak więc zdanie „Głosu" nie było osamotnione.

Oczywista, było to wszystko (w „Głosie") pisane przed śledztwem sądowem i jego wynikami.

—o—

Szef kancelarji cywilnej Prezydenta R. P.

Warszawa, 6. 2. W związku ze zmianą na stanowisku szefa kancelarji cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej dowiadujemy się, że dotychczasowy szef tej kancelarji, dr. Lisiewicz, udaje się na urlop wypoczynkowy. Po urlopie dr. Lisiewicz powróci do centrali ministerstwa spraw zagranicznych, poczem objąć ma jedną z placówek zagranicznych.

9 samolotów polskich weźmie udział w locie do Estonji.

Warszawa, 6. 2. Przygotowania do polskiego lotu sportowego do Estonji mają się już ku końcowi i lot rozpocznie się jeszcze w bieżącym miesiącu. Będzie on nosił charakter wizyty polskich lotników u ich kolegów w Estonji.

Prawdopodobnie z Polski wystartuje 9 awjonetek w tem 3 aparaty Państwowych Zakładów Lotniczych, 3 aparaty popularnych typów R. W. D., po jednym samolocie Podlaskiej Wytwórni Samolotów i fabryki „Plage i Laśkiewicz" w Lublinie, oraz aparat Sido z Krakowa. Lot trwać będzie ogółem około 2 tygodni.

Emigracja do Francji.

Warszawa, 6. 2. Z Francji nadeszło ostatnio zapotrzebowanie na wyjazd na m. luty 700 polskich robotników rolnych. W tej liczbie wyjechać może 230 mężczyzn, 370 kobiet i 50 małżeństw bezdzietnych. Kandydatów na wyjazd rejestrują oraz rekrutację załatwiają Państw. Urzędy Pośrednictwa Pracy (P. U. P. P.) w następujących miejscowościach: w Ciechanowie, Kaliszu, Tarnowie, Przemyślu, Drohobyczu, Tarnopolu i Stanisławowie.

Zjazd wykładowców budownictwa betonowego.

Warszawa, 6. 2. W dniu 7 i 8 bm. odbędzie się w Warszawie z inicjatywy Związku Polskich Fabryk Portland Cementu zjazd wykładowców budownictwa betonowego względnie żelbetonowego w szkolnictwie technicznem, państwowem, samorządowem i prywatnem. Konferencja ma na celu ustalenie metod nauczania tego przedmiotu, jak i opracowanie podręczników pomocy naukowej.

Odezwa do Społeczeństwa Wielkopolskiego.

Wywołany wojną światową kryzys gospodarczy zapanował niemal na całym świecie. Objął on i najbogatsze państwa Europy i Ameryki, wywołując wszędzie groźne zjawisko bezrobocia. Rządy tych państw i społeczeństwa same z niesłabnącą energją — od dłuższego już czasu — przeciwdziałają zatrważającym skutkom kryzysu, a w pierwszym rzędzie dążą do zmniejszenia bezrobocia i do ulżenia doli bezrobotnych.

Rzecz zrozumiała, że kryzys ten dotknął i nasze młode Państwo — w mniejszym może stopniu, niż inne państwa, nie mniej jednakże wiele tysięcy rodzin znalazło się u nas bez pracy i środków do życia i tym grozi w najbliższej przyszłości głód i nędza.

Województwo Poznańskie — choć jedno z najmniejszych ekonomicznie w naszem Państwie — odczuło również dotkliwie panującą depresję gospodarczą i jej skutki, a rzesza bezrobotnych wzrasta z dnia na dzień, przekraczając już liczbę 40.000.

Rząd Polski uczynił i czyni wszystko, co jest w jego mocy, aby zatrzymać wzbierającą falę bezrobocia i ulżyć niedoli tych, co nie mogą na chleb powszedni zapracować, lecz w usiłowaniach tych winien znaleźć w całem społeczeństwie pomoc. Społeczeństwo winno zjednoczyć się w jednym wspólnym, ofiarnym wysiłku dla ulżenia doli tych, którym dokucza głód i nędza.

Aby akcji w tym kierunku idącej nadać właściwy i wartki bieg, powstał z inicjatywy i pod przewodnictwem Wojewody Poznańskiego wojewódzki Komitet Organizacyjny pomocy dla bezrobotnych. Na apel, z jakim Komitet zwraca się do społeczeństwa o ofiary dla pozbawionych pracy, nie powinien nikt zostać głuchym. Każdy, komu drogą jest przyszłość naszego Narodu i Państwa, niech dołoży swój ofiarny grosz, aby zgromadzić fundusz, który pozwoli przyjść z pomocą ośrodkom, najwięcej dotkniętym klęską bezrobocia. Czas nagli — niema ani chwili do stracenia.

W tym celu zwracamy się z usilną prośbą do Społeczeństwa Wielkopolskiego o poparcie choć najmniejszym datkiem akcji zbiórkowej, jaką wdrożą niebawem pp. Starostowie, pp. Prezydenci miast i pp. Burmistrzowie.

Rozdział zebranych funduszów uskuteczni szczy Komitet obywatelski, powołany przez podpisa Komitet organizacyjny, a rozliczenie zostanie podane do wiadomości w Urzędowym Dzienniku Wojewódzkim.

Organizacyjny Komitet Wojewódzki:
(—) Roger Raczyński, Wojewoda Pozn.
(—) X. Biskup Dymek. (—) Gen. Dyw. K. Dzierżanowski. Dow. O. K. VII. (—) Dr. Joachim Namysł, Kurator Okr. Szk. Pozn. (—) L. Begale, Star. Kraj.

Wszystkie Redakcje na terenie Wielkopolski prosimy o zamieszczenie powyższej odezwy w najbliższym numerze Cennego Pisma.

Z lotu polskiego do Afryki.

Lądowanie na Węgrzech. Jak donoszą z Węgier lotnicy polscy kpt. pilot Skarzyński i por. obs. inż. Marktewicz, którzy wyruszyli do lotu dookoła Afryki, w czasie przelotu nad Węgrami w dniu 4 b. m. zmuszeni byli z powodu gęstej mgły do lądowania w pobliżu miejscowości Uyoma, w odległości 230 klm. od Belgradu.

Lotnicy wylądowali szczęśliwie bez najdrobniejszych uszkodzeń aparatu. Po polepszeniu się warunków atmosferycznych, lotnicy mieli natychmiast wystartować do Belgradu, skąd będą dalej kontynuować swój lot.

Zaburzenia na Maderze.

Wczoraj odbyły się w Funchal demonstracje, skierowane przeciwko wprowadzeniu ceł wwozowych na mąkę. Skonsygnowano liczne oddziały policji. Do zaburzeń dotychczas nie doszło. Ruch w mieście ustał, sklepy są zamknięte. (PAT.)

Syrja będzie królestwem?

Republika syryjska znalazła się w obliczu niebezpieczeństwa. W tych dniach przybył do Damaszku były król Hedżasu Alis, któremu ludność zgotowała entuzjastyczne przyjęcie. Olbrzymie tłumy zaczęły wznosić okrzyki: „Niech żyje król Alis, Niech żyje przyszły król Syrji." Następnie wyniesiono Alisa na rękach z powozu. Przyjęcie to jest wyraźnym balonem próbnym, mającym przygotować wstąpienie Alisa na tron i zamianę Syrji na królestwo. Zwolennicy republiki zupełnie przycichli.

Równocześnie z Alisem przybył do Syrji znany francuski orjentalista prof. Louis Massignon, który w ostatnich latach prowadził z ramienia rządu francuskiego rokowania z nacjonalistami syryjskiemi i wskazując im jako najłatwiejszy sposób rozwiązania kwestji wolności Syrji, podał jako wzór państwo Iraku, utworzone przez Anglję.

Znowu krwawe zamieszki w Indjach Wschodnich.

W Rangoonie doszło do starcia pomiędzy hindusami a muzułmanami, w którego wyniku rannych zostało 7-iu hindusów i 7-miu muzułmanów. Policja przywróciła porządek. (PAT.)

Aresztowanie 160 chińskich palaczy opjum w Ameryce.

Newark (New Jersey). (PAT.) 50-ciu agentów policyjnych dokonało rewizji w 16-tu palarniach opjum w dzielnicy chińskiej, przyczem aresztowano 160 Chińczyków oraz zasekwestrowano narkotyki wartości 50 tys. dolarów, nie udało się jednak aresztować głównego szefa niedozwolonego handlu narkotykami, którego spodziewano się aresztować.

Po trzęsieniu ziemi grabieże w Nowej Ze[illegible]ndji.

Napier. (PAT.) Wzruszające sceny rozgrywają się przy ruinach szkoły zawodowej, gdzie zamieszkują matki, których wiele przybyło z odległych okolic, domagają się wiadomości o swych zaginionych synach. Przybyły tu dwa statki wojenne, wioząc żywność i materjały sanitarne, do których rozdziału przystąpiono niezwłocznie. Oddziały strzelców morskich patrolują na ulicach miasta, celem uniemożliwienia dalszych aktów grabieży, jakie miały się ubiegłej nocy.

Dżuma w Persji.

Ryga. (ATE.) Władze sowieckie zamknęły granicę sowiecko-perską, ze względu na mnożące się wypadki zachorowań na dżumę w pogranicznej prowincji perskiej Kara-Dagh. Ze względu na niebezpieczeństwo zawleczenia strasznej choroby do Kaukazu, władze powzięły szereg środków zapobiegawczych. Komisarjat zdrowia zaproponował władzom perskim przysłanie komisji lekarskiej do obwodów perskich nawiedzonych dżumą.

Jak uciekał Wilhelm?

O tchórzostwie ekskajzera i oficjalnej ...nieścisłości Hindenburga.

W Jenie (środkowe Niemcy) w czasie towarzyskiego wieczoru jednej z tamtejszych organizacyj akademickich, major w stanie spoczynku, Kurt Anker złożył sensacyjne doniesienia na temat ucieczki eks-kaisera Wilhelma po przewrocie w 1918 r.

Oficer ten należał do biura wywiadowczego naczelnego dowództwa armji niem. następcy tronu i w jakiś czas później zetknął się bliżej z marsz. Hindenburgiem, który przed nim narzekał na różne nieścisłości, zawarte w pamiętnikach wojennych, ogłaszanych w Niemczech przez pewne osobistości. Wśród innych rewelacyj zauważył wówczas marsz. Hindenburg, że ucieczka Wilhelma do Holandji, wykonana w nocy 9 listopada 1918 r., była dla niego największem zaskoczeniem, nie wiedział bowiem nic o odnośnych planach i przed południem 10 listopada przybył jak zwyczajnie do kancelarji cesarskiej celem złożenia sprawozdania. Tam dowiedział się, że przed pięciu godzinami nastąpił nagły wyjazd ekscesarza.

Rewelacja polega na tem, że marsz. Hindenburg podobnie jak i inni dostojnicy niemieccy oficjalnie ogłosili, że wyjazd cesarza nastąpił po szczegółowem rozważeniu wszystkich okoliczności i jako wynik uchwały odnośnych najwyższych czynników

---

* **Zgon prawnuka Ludwika Filipa.** Paryż. 3. 2. (ATE.) W Cannes zmarł Emanuel-Filiberd, książę Vendome i Alencon, prawnuk króla Ludwika Filipa. Zmarły liczył 59 lat. Pozostawił on wdowę, siostrę króla belgijskiego, Alberta, dwie córki i syna.

* **Niepokoje w Hiszpanji.** Barcelona. (PAT.) Tut. uniwersytet był widownią rozruchów, wywołanych przez studentów. Studenci wznosili podburzające okrzyki i rzucali petardy. Rektor zamknął uniwersytet. Aresztowano studentów komunistycznych, rozrzucających odezwy.

* **Afera szpiegowska w Rumunji.** Bukareszt. (Pat.) Policja aresztowała innych współoskarżonych w wykrytej w październiku ub. r. aferze szpiegowskiej na rzecz Sowietów. Jeden z nich inż. Silber, który zbiegł zagranicę w czasie przeprowadzenia początkowego śledztwa, aresztowany został wczoraj w chwili gdy wychodził z pociągu przybywającego z Wiednia. Znaleziono przy nim bardzo ważne dokumenty. W czasie badania Silber złożył sensacyjne zeznania, na podstawie których aresztowano m. in. kapitana kawalerji.

* **816 miljonów na budowę dróg w Ameryce.** Donoszą z Waszyngtonu, że opracowany przez rząd projekt walki z bezrobociem przewiduje budowę 40 tys. klm. nowych dróg, kosztem przeszło 816 miljonów dolarów. Rząd związkowy wyasygnuje na ten cel 293 miljony dolarów.

* **Spadek emigracji do Ameryki.** Emigracja do Stanów Zjednoczonych stale się zmniejsza. W grudniu roku ubiegłego osiągnęła ona najniższą od stu lat cyfrę 5.000 osób.

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Sobota, dnia 7-og lutego 1931.
Romualda Op.
Wschód słońca o godz. 7,06. Zach. o godz. 4,32.
Wschód księż. o godz. 11,25. Zach. o godz. 9,21.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach
Piątek, dnia 6. 2. godzina 7 rano: Temperatura powietrza — 15,4. cisza, pochmurno. gęsta mgła, ciśnienie atmosferyczne 757,4, wilgotność 98%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa — 4.7 najniższa — 8,1. Ilość opadu 0,0 mm. Warstwa śniegu grub. 8 cm.

—o—

LESZNO.

I) Kalendarzyk terminowy (zebrań. zbiórek itd.)

Dziś (6. 2). Baczność „Sokół": Ćwiczenia druhów o godz. 8 wiecz. w ćwiczni miejskiej. Czołem! Naczelnictwo.

Baczność „Sokolice": Ćwiczenia młodzieży o g. 8 wiecz. w ćwiczni miejskiej, druhen o godz. 8 w ćwiczni sem. żeńsk. Czołem! Naczelnictwo.

Zjedn. Pracown. Rzemieśln. Oddz. Leszno: zebranie zarządu o godz. 8-mej w lokalu p. Ilskiego. O przybycie wszystkich uprasza Prezes.

III. Zakon Św. Ojca Franciszka, oddz. męski i żeński: po nabożeństwie posiedzenie miesięczne na które się wszystkich członków, nowicjuszów i sympatyków jak najuprzejmiej zaprasza. Przybycie wszystkich obowiązkowe. Zarząd.

Zbiórka na zebranie „Legji Mocarstwowej" o godz. 8 w salce „Hotelu Polskiego". Przybycie wszystkich członków konieczne. Komendant.

Jutro (7. 2.) Ch. Z. Z. Zebranie filji robotników i rzemieślników o godz. 7-mej wiecz. na małej sali Domu Katol. Ważne sprawy. O jak najliczniejszy udział członków prosi Zarząd filji.

Związek Inwalidów Wojennych R. P. Koło Leszno: zebranie miesięczne o godz. 7,30 w lokalu kol. Klemczaka Zarząd.

Stow. Młodzieży Polskiej: o godz. 5 po poł. wspólna spowiedź św. W niedzielę o godz. 9,30 rano stow. przystępuje do wspólnej Komunji św. Zbiórka wszystkich członków o godz. 9.15 przed Domem Kat. O godz. 4 popoł. na małej sali Domu Kat. miesięczne zebranie. Na zebraniu wygłosi wykład ks. wicepatron Stróżyński. O liczne przybycie prosi Zarząd.

Kl. Sp. „Pogoń": wiecz. o godz. 7,30 pogodanka w ćwiczni miejsk. Następnie ćwiczenia na sali.

Pojutrze (8. 2.) Zw. b. Uczestn. Powstań Narod. R. P. grupa Leszno: zebranie miesięczne o godz. 11,30 w sali Hotelu Polskiego. Na porządku dziennym obrad b. ważne sprawy oraz wydanie członkom dyplomów do odznaki „Pro Patria". Wolność! Zarząd.

Zebranie Zw. Inwalidów Cywilnych w Lesznie: w południe o godz. 12 w lokalu p. Klemczaka.

Wiadomości kościelne.

W niedzielę, po nieszporach zebranie panien z żywego różańca. Od niedzieli 15-go do wtorku 17 b. m. włącznie odprawiać się będzie w naszym kościele trzydniowa publiczna adoracja N. Sakramentu Według myśli Kościoła św. zostaje ona zaprowadzona w intencji przebłagania P. Boga za grzechy popełnione w czasie karnawału. W czasie w tym charakterze odprawionego trideum eucharystycznego mogą wierni raz uzyskać odpust zupełny, nadany przez Papieża Klemensa XIII. jeżeli po odprawionej spowiedzi św. i przyjętej Komunji św. odwiedzą w jednym z dni adoracyjnych wystawiony N. Sakrament i pomodlą się w intencji Ojca św. Porządek adoracji wywieszony będzie na bramach kościoła.

I) **Bractwo Kurkowe w Lesznie.** Szanownym Braciom przypominamy roczne walne zebranie Bractwa w przyszłą niedzielę o godz. 8-mej wiecz. w Strzelnicy. Z powodu bardzo ważnych spraw i komunikatów przybycie wszystkich Braci obowiązkowe. Zarząd.

I) **Zjazd Okręgowy Delegatów Ch. Z. Z.** W niedzielę, dn. 8. lutego odbędzie się w Lesznie zjazd okręgowy delegatów Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego. Po nabożeństwie na intencję zjazdu, które odbędzie się o godz. 9-tej m. 30 rano nastąpi otwarcie obrad na sali Domu Katolickiego według następującego programu: zagajenie i powitanie gości (stwierdzenie uprawnień delegatów), wybór prezydjum Zjazdu, referat członka Głównego Zarządu Ch. Z. Z., dyskusja nad referatem, sprawozdanie Zarządu Okręgowego (a) prezesa, b) protokulanta, c) skarbnika, d) rewizorów kasy, e) sekretarza okręgowego), dyskusja nad referatem i sprawa pokwitowania, wnioski i wolne głosy, wybór nowego Zarządu Okręgowego, zamknięcie Zjazdu.

I) **Lekarz powiatowy** p. dr. Łuczkowski urzędować będzie w starostwie w Lesznie w sobotę, 7 bm. o godz. 10-tej począwszy.

I) **Dyżury lekarskie.** W niedzielę, 8 b. m. dyżurują dla Pow. Kasy Chorych pp. dr. Bystrzyński i dr. Jórga. Zastępują oni również p. dr. Muenke'go z Rydzyny od godz. 8 rano do godz. 2 popoł. Otwarta będzie Apteka pod Orłem.

I) **L. O. P. P.** Wczoraj odbyło się w Hot. Polskim roczne walne zebranie członków miejskiego Koła Ligi Obrony Powietrznej Państwa. Obradom przewodniczył p. burmistrz Sobkowiak. Sprawozdanie złożone przez niezwykle czynnego sekretarza p. Jabczyńskiego, wykazało, iż Koło miejskie liczy obecnie 845 członków. Liczba ta jest znacznie mniejsza w porównaniu z ilością członków w latach poprzednich należy to jednak wytłumaczyć wyodrębnieniem się osobnych kół w Urzędzie Pocztowym oraz wśród uczni szkolnych. Pominąwszy tę właśnie okoliczność, stwierdzić można, iż koło miejskie nadal rozwija się liczebnie, mimo, iż w ubiegłym roku nie przedsiębrano nazewnątrz żywszej działalności propagandowej. Zarząd na rok 1931 wybrano w tym samym składzie co poprzednio. Prezes p. burmistrz Sobkowiak, wiceprezes p. prof. Szpunar, sekr. p. Jabczyński, skarbnik p. Grzesik. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Wojciechowskiego, Jabczyńską, i Nowickiego. Budżet uchwalono w wysokości 2500 zł. W programie pracy koła przewidziany jest, podobnie jak w innych latach, tradycyjny „tydzień lotniczy", referaty, a w najbliższym już czasie postanowiono urządzić akademję celem wywołania żywszego zainteresowania się społeczeństwa kwestją bezpieczeństwa kraju na wypadek wojny. Zainteresowanie to objawia się rzeczywiście bardzo słabo, na co wskazuje choćby nikła liczba obecnych na wczorajszem zebraniu. Gdzie, jak gdzie, ale u nas na pograniczu, sprawa ochrony granic powinna w naszej pracy społecznej znaleźć szersze uwzględnienie.

I) **Komitet Floty Narodowej.** Bezpośrednio po zebraniu Ligi Obrony Powietrznej Państwa, odbyło się zebranie konstytucyjne Floty Narodowej, wybierając równocześnie zarząd. Tworzą go członkowie zarządu L. O. P. P. oraz p. dr. Wyżykowski, kooptowany na wniosek p. Kaźmierowskiego. Korespondentem Floty Narodowej na miasto Leszno jest już od dwóch lat p. Jabczyński, który w tym czasie zwerbował przeszło 300 członków, opłacających rocznie najmniej 1 zł tytułem składki.

Lekarz Obłąkanych

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

221)

(Ciąg dalszy).

Symptomata zatrucia „Datura stamonium" literalnie biją przecie w oczy!... Czyście do tego stopnia niezdolni, żeby się na tem nie poznać?....

— Profesorze — odpowiedział Grzegorz — pochylam czoło przed twoją wielką powagą.... Ty się nie mylisz... ty nie możesz się mylić.... Ale pozwól zadać sobie jedno pytanie...

— Jakie?...

— Kto mógł podać truciznę, jaką poznajesz?

— Wy...

— Nie! nie! sto razy nie!... — wykrzyknął młody doktór. — Zapewniam ,że nie dawaliśmy ani kropli „Datura stramonium", zapewniam i przysięgam, że nie dawaliśmy tej, pani Delariviére w żadnem lekarstwie. Wątpić w moje słowa, byłoby wątpić o moim honorze!

XV.

Sławny uczony spojrzał badawczo na Grzegorza. Szczerość młodego człowieka była zbyt widoczną.

— Ja nic nie podejrzywam, ja nie mogłem podejrzywać prawości twoich zamiarów — odrzekł profesor.

— Dziękuję, mistrzu... — wykrzyknął Grzegorz.

— Sam przygotowywałeś dózy belladony?

— Sam.

— Zawsze?

— Zawsze a zawsze.

— Sam ją mięszałeś z napojem chorej?...

— Doktór Schultz tem się zajmował.. Karafka napełniona była rano i wieczór. Przynoszono ją pani Delariviére i piła, wiele jej się podobało.

— Czy pokój, w którym się znajdujemy, jest zazwyczaj zamykanym?

— Nie, panie profesorze.

— Kto ma prawo wchodzić tutaj?

— Panna Delariviére, panna Baltus, doktór Schultz i dyżurna infirmerka.

Podczas tej rozmowy Edma przyszła po trochu do siebie. Drżąca i wylękła słuchała. Podniosła się z łóżka, na którem była opartą i podeszła do sławnego doktora.

— Panie — odezwała się błagająco — panowie rozprawiacie, a matka umiera. Wiecie przyczynę złego, możecie więc zastosować jakie lekarstwo. Ulżyjcie jej cierpieniu! O tem trzeba teraz pomyśleć!

— A! kochane dziecię — odrzekł starzec — musimy ci się wydawać okrutnymi, ale trudno, musiałem się dowiedzieć. Teraz już dyskusja skończona. Teraz zaczniemy działać....

— Niech panu Bóg pobłogosławi... — szepnęła Edma, składając ręce.

— Panie Schultz — zapytał doktór V. — wiele pan dał chorej emetyku?

— Około dwudziestu centigramów.

— Dobrze, ale to ilość niedostateczna, skoro nie wiemy dozy spożytej trucizny. Przygotuj pan natychmiast dedokt z galasu i każ przynieść letniej wody. Potrzeba oczyścić żołądek i to oczyścić najdokładniej.

Lekarz pomocnik wyszedł zaraz z pokoju. Doktór V. zbliżył się do łóżka. Oddech chorej ciągle był nierówny, przyspieszony, spojrzenie błędne, tylko rzucania konwulsyjne straciły na sile. Na twarzy nie odbijało się już także takie straszne jak przedtem cierpienie.

— Moje dziecko — rzekł stary uczony do Grzegorza — słuchaj i odpowiadaj.

— Pytaj się profesorze. Odpowiadać ci będę, jakbym stał przed sądem Bożym.

— Czy pewnym jesteś doktora Schultza?...

— Czy panna Baltus jest krewną pani Delariviére?

— Nie, jest jej przyjaciółką tylko. Ma ona w uzdrowieniu pani Delariviére ogromny interes, z powodów wiadomych panu. Ale dla czego pan profesor pyta mnie o to wszystko?...

— Dla tego, że mam smutne przekonanie, iż stoimy wobec zbrodni.

— Zbrodni? — powtórzył zdziwiony Grzegorz.

— Tak, jakaś złowroga, nikczemna ręka zatruwa panią Delariviére.

Edma upadła na kolana, twarz ukryła w rękach i wybuchnęła płaczem konwulsyjnym.

— Ależ to okropne, co pan powiada! — wykrzyknął młody doktór... To okropne i niepodobne!... Podejrzenie nie może dosięgnąć nikogo z tych, co są zbliżeni do chorej... Zbrodnia zresztą musiałaby mieć swoją przyczynę. Mordują przez zemstę, nienawiść, bądź chciwość. Ale któż dla pani Delariviére mógłby żywić inne, niż litość uczucie? Biedna kobieta nie naraziła się nigdy nikomu, któżby chciał mścić się nad nią?....

Z czegóż wreszcie możnaby ją było obedrzeć?... Profesorze, z pokorą ale i z największem przekonaniem śmiem utrzymywać, że cię pozory mylą... że jesteś w błędzie... Ja w zbrodnie nie wierzę!....

Doktór V. potrząsnął głową.

— Niedowierzanie to ani mnie dziwi, ani obraża, mój drogi. Na twojem miejscu myślałbym zapewne tak samo, pomimo to jednakże obstaję przy swojem przekonaniu, a raczej pewności... Jesteśmy wobec strasznej jakiejś zagadki, ale rozwiążemy ją może.... Ciemności nas otaczają, ale je może rozproszymy, i wtedy przekonasz się, że miałem rację.

Edma powtarzała, załamując ręce.

— Boże.... Boże.... Boże.... ależ to można zwariować.

W tej chwili powrócił doktór Schultz i przyniósł lekarstwo, przygotowane podług rozkazu starego uczonego.

Ciąg dalszy nastąpi.

1) **Stow. Młodych Polek.** Wczorajsze pierwsze zebranie Stow. Młodych Polek w jego nowym roku pracy zagaiła prezeska drh. Frankiewiczówna, witając ks. prob. Jankiewicza, wicepatrona ks. Paczkowskiego, oraz licznie zebrane druhny. Drh. Lorkówna wygłosiła odczyt, związany z tygodniem trzeźwości. W doniesieniach zarządu, zobrazowano przebieg odbytej zabawy. Kurs robótek ręcznych rozpoczyna się z dniem 15 lutego b. r. Gorąco zaapelował ks. prob. do gremjalnego wzięcia udziału w adoracji w dniach 15, 16 17 b. m. Na niespodziankę złożyło się kilka kupleciów przygotowanych przez zastęp 6. Wandzia Woźniakówna zadeklamowała wierszyk p. t. „Gromniczna".

1) **Odebranie koncesji.** Jak się dowiadujemy, Bractwu Kurkowemu w Lesznie odebrano koncesję na wyszynk napojów alkoholowych w Strzelnicy.

1) **Imponujący sukces „Wieczoru karnawałowego"** Szerokiem echem pobrzmiewają wrażenia odniesione z imprezy karnawałowej piłkarzy sokolich. Już z godz. 9-tą zaczęły napływać do sokolni tłumy publiczności, żądne emocyj. Z powodu ogromnej fali która przesunęła się nieco później, trzeba było dostawić szereg stołów i z tą chwilą zabawa rozpoczęła się na dobre. powirowały rozochocone pary —

pięknych partnerek, którym serduszka żywiej zapukały na myśl o zbliżającym się wyborze królowej wieczoru. Ulubiona melodja „Niebieskiego walca" powędrowała między roztańczonych gości. Rozpromienione twarze kąpały się w zachwycie i rozkoszy, obserwując bardzo pomysłowe dekoracje. Niejeden wzrok spoczął na wspaniałej grze kolorów witrażowych, inny podczas wiru tanecznego podpatrzył gdzieś koło abażuru piękną Wenus, jakiejś nadobnej pani przypadł do gustu zgrabny footballista ze zdobytym pucharem i t. d. Entuzjazm panuje nie do opisania. Północ oznajmia polonеza. Drh. Metelski wyprowadza, długi sznur par, którym teraz sprawia przyjemność i imponuje obserwowanie unoszących się ku Muzom baloników. Zbliża się punkt kulminacyjny wieczoru. Za pajęczyną ukazuje się gospodarz drh. Kaniewski i ogłasza wynik wyboru królowej. Pierwszą nagrodą, którą zostaje obdarzona szczęśliwa miss, to poprowadzenie jej wśród podniosłych tonów i gromkich oklasków na tron. Kuplecista i humorysta drh. Gajewski nie pozostaje również dłużnym i specjalnie odśpiewuje na jej cześć tango. Niezatarte wrażenie wywołuje moment, gdy drh. Cichoń padłszy do stóp wręczył królowej miły upominek. Nadzwyczajny humor i nastrój panują do 6 godz. rano, kiedy to sympatyczni ułani odegraniem „Niebieskiego walca" zamykają miłą imprezę. I powoli sala zaczyna się opróżniać; goście wśród wesołych rozmów kierują swe kroki do domów, by tam dać wypoczynek spracowanym pod wpływem wrażeń nerwom. Na śnieżnym całunie pozostają ślady stóp ostatniej osoby, która wyjątkowo serdecznym gestem akcentuje słowa: Piłkarze „Sokoła" potrafią dać swoim sympatykom miłą rozrywkę karnawałową!!!.... „Wiosną pójdziemy na ich mecze!

1) **Z kinoteatrów.** Wczorajsza premjera wielkiego filmu wojennego p. t. „Bitwa nad Sommą" zapełniła salę kinoteatru „Imperial" po brzegi. Obraz, istotnie olbrzymich rozmiarów, odzwierciadla w całej pełni grozę wojny światowej, dając o niej pojęcie tym, którzy w niej udziału nie brali i służąc wspomnieniem dla tych, co jej piekło przechodzili. Obok walk pod Verdunem, była bitwa pod Sommą najkrwawszemi a długotrwałemi zapasami na froncie zachodnim, stając się pewnego rodzaju odsieczą dla Verdunu. Wszystkie momenty tych gigantycznych bojów oddaje film z wielką prawdą i w sposób wstrząsający. Widzimy sceny na szeroką skalę przeprowadzanych ataków, walki rozpaczliwe w okopach, załamywanie się szturmujących kolumn na płotach drucianych, mordercze działanie karabinów maszynowych, huraganowy ogień artylerji, błyski samolotów i żelazną machinę, olbrzymi tank, który rwie na strzępy druty kolczaste, kruszy, jak zapałki drzewa i zwycięsko przekracza rowy strzeleckie. Wszystko, sceny przerażające i wzruszające, sztuka zabijania i ofiarne ratowanie (rannych towarzyszy broni i wrogów) na tle zniszczonych, jak po przejściu huraganu i potrzęsieniu ziemi, krajobrazów wywiera potężne wrażenie. Wrażenie to w znacznej mierze zawdzięczają widzowie-słuchacze orkiestrze 55 p. p., jej doskonałej ilustracji muzycznej, która podnosi jeszcze wartość filmu.

—o—

ZABOROWO.

zo) **Stow. Młodych Polek.** Dnia 6-tego b. m. (w piątek) o godz. 7,30 wieczorem w nowej szkole przy rynku odbędzie się zbiórka wszystkich druhen. Sprawa wycieczki na saneczkach. O liczne przybycie prosi Zarząd.

zo) **Związek b. Uczestników Powstań Nar. R. P. Grupa Zaborowo** urządza w niedzielę, dnia 8-go lutego b. r. na sali p. Spychały przedstawienie amatorskie, na którem odegrana zostanie sztuka p. t. „Dziesiąty pawilon" dramat w 1 akcie z czasów powstania Styczniowego. Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna. Miłośnicy teatrów amatorskich mają okazję zobaczenia sztuki poważnej, rzadko granej na przedstawieniach amatorskich, skąd dramat został prawie całkiem usunięty przez często mierniej wartości komedyjkę i farsę. Kto zatem pragnie zobaczyć wzruszający obrazek z czasów niedawno minionej doby ofiarności i bohaterstwa naszych ojców, a barbarzyńskiego prześladowania ich przez wrogów naszych, ten niechybnie zainteresuje się sztuką i przyjdzie ją zobaczyć. Początek przedstawienia o godz. 7 wieczorem. O liczne przybycie prosi Komitet.

OSIĘCZNA.

oa) **Zw. Inwalidów Woj.** W niedzielę, dnia 8. lutego br. odbędzie się kolejne miesięczne zebranie Grupy Związku Inwalidów Wojennych w Osiecznie, w lokalu zebrań p. Bonowkowej, zaraz po nabożeństwie, na które wszystkich członków uprzejmie zapraszamy. Zarząd.

KĄKOLEWO.

ko) **Związek Inwal. Wojen. R. P. w Kąkolewie.** W niedzielę, dnia 8-go lutego b. r. o godz. 4 po poł. odbędzie się zebranie w lokalu p. Tschuschkego, na które się wszystkich członków uprzejmie zaprasza Zarząd.

SWIĘCIECHOWA.

ša) **Zebranie Kółka Rolniczego** w Święciechowie odbędzie się w niedzielę, dnia 8-go lutego b. r. o godz. 11-tej na sali p. Białasowej. Zarząd.

—o—

RAWICZ.

rz) **Związek Niższych Funkcjonarjuszy i Pracowników** koło i sekcja w Rawiczu, urządza w niedzielę, dn. 8 bm. o godz. 19,30 na salce p. Falkiewicza wspólne zebranie. Celem wygłoszenia referatu przyjadą 2 delegaci z Poznania, dlatego uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Z Poznania.

P) **Ciężkie położenie finansowe rolnictwa Ziem Zachodnich.** Dnia 4 bm. bawił w Poznaniu b. min. przem. i handlu, obecnie dyr. fabryki zw. azotowych w Mościcach, inż. Kwiatkowski, Dyr. Kwiatkowski uczestniczył w obradach komisji rolnej. Naczelnej Organizacji przem. i roln. Zach. Polski, poświęconym sprawie stosowania sztucznych nawozów, i wygłosił dłuższy referat, w którym podkreślił poczynania państwowych zakładów celem umożliwienia rolnictwu stosowania sztucznych nawozów oraz pomoc rządu w tym kierunku. Dyr. Kwiatkowski zaznaczył też m. in., że dzięki eksportowi, który przynosi większe korzyści niż sprzedaż na rynku wewnętrznym, udało się utrzymać ruch w fabryce w Mościcach w 50 proc. Poza tem podkreślił prelegent, że nawozy azotowe polskiej produkcji są najtańsze i opłacają się nawet przy bardzo niskiej cenie zboża. Nad referatem dyr. Kwiatkowskiego wywiązała się ożywiona dyskusja w której omawiano ciężkie położenie finansowe rolnictwa Ziem Zachodnich oraz ujemne skutki, jakie niewypłacalność rolnictwa wywarła na instytucjach finansowych, które finansowały rolnictwo a dalej na handlu płodami rolniczymi. Stosowanie nawozów sztucznych w przyszłej kampanji jest o tyle utrudnione, że dotychczas jeszcze rolnicy nie spłacili należności za skredytowane im w poprzednich latach nawozy.

P) **Nieletni przestępcy.** Policja poznańska przytrzymała szajkę złożoną z 5 osób. Chłopaków tych przytrzymano w związku ze śledztwem, przeprowadzonem w sprawie włamania do szatni wojskowego klubu tennisowego D. O. K. VII. Dwaj mają po 14 lat, dwaj po 13 lat a jeden — dopiero 9. Kilku z nich już stawało przed sędzią dla młodocianych z powodu kradzieży skarbonek w kościele. Tworzyli oni regularną szajkę, w której jeden przewodził i nazywano go hersztem.

P) **Z teatrów poznańskich.** Teatr Wielki: 6. 2. „Fiołek z Montmartru". 7. 2. „Lakme". 8. 2. popoł. Wielki wieczór baletowy „Miljony Arlekina" i „Rapsodja Liszta". 8. 2. wiecz. „Trubadur". — Teatr Polski: 6. 2. „Pani Ministrowa" — ceny zniżone. 7. 2 „Pani Ministrowa", ceny zniżone. 8. 2. po poł „Otello", ceny zniżone. 8. 2. „Pani Ministrowa", ceny zniżone. — Teatr Nowy: 6. 2. „Ludzie w hotelu" premjera. 7. 1. „Ludzie w hotelu". 8. 2. godz. 4-ta „Zaczarowana lilijka". 8. 2. godz. 8 „Ludzie w hotelu".

Tajemnica postrzelenia Purzyckiego.

Onegdajsze warszawskie dzienniki popołudniowe uległy konfiskacie za informacje o Purzyckim. Ranne dzienniki doniosły, że sprawa się wikła i nie wiadomo, czy nie zachodzi tu wypadek usiłowanego samobójstwa. W tym właśnie kierunku szły doniesienia dzienników, które skonfiskowano.

Prasa podaje więc przedewszystkiem, że biegły sądowy, dr. Manczurski, którego wezwano do dokonania oględzin rany Purzyckiego stwierdził, że rana ta jest lekka i niema na skórze obok niej śladów opalenizny od prochu, które musiałyby powstać, gdyby rzeczywiście strzelono do Purzyckiego z bliska.

Dochodzenie ma na celu ustalenie, czy rzeczywiście wypadek Purzyckiego miał przebieg taki, jaki on podaje, t. zn., że został napadnięty i wywieziony, czy też może zachodzi tu wypadek usiłowanego samobójstwa na tle ostatnich przeżyć Purzyckiego w związku z procesem o zamach, oraz w związku z tem, że Purzycki od dłuższego czasu jest bez pracy. Wiele okoliczności przemawia za tem, że Purzycki ukrywa prawdę. Fakt wywiezienia go jest mało prawdopodobny, gdyż w pobliżu miejsca, gdzie miano go napaść, znajdują się dwa posterunki policyjne. Tak samo w drodze za miasto samochód mijał wiele posterunków policyjnych, które z pewnością dostrzegłyby ewentualną, usiłowaną obronę Purzyckiego przed napastnikami. Dziwnym też wydaje się fakt, że napastnicy lekko zranili Purzyckiego. Z pewnością dla zatarcia śladów nietylko by go zamordowali, ale i ukryli jego zwłoki. Nie widać też powodów dla których Purzycki miałby ukrywać zamach samobójczy. Możliwą jest więc jakaś trzecia ewentualność, która wyłoni się w toku dalszego śledztwa.

—o—

WIELKOPOLSKA.

w) **Czarnków. (Przewrażliwiony naczelnik straży ogniowej).** W ostatnim czasie spłonęła stodoła w majętności Bzowo koło Czarnkowa. Pewne poszlaki wskazywały na maszynistę majątku Aleksandra Filipiaka, jako sprawcę pożaru. Były one tak obciążające, iż Filipiaka aresztowano i odstawiono do więzienia sądowego w Czarnkowie. W toku badań oskarżony przyznał się do podpalenia stodoły. Najciekawsze są jednak motywy, które skłoniły go do podpalenia. Filipiak był w Bzowie od niedawna naczelnikiem miejscowej ochotniczej straży pożarnej. Ta nowa godność tak podziałała na wyobraźnię nowego dygnitarza, że zapragnął jak najprędzej odznaczyć się sprawnością przeprowadzonej akcji ratowniczej. Fantazje te spędzały mu z oczu sen, gdyż jak na złość nie było pożaru. Podpalił więc stodołę, ażeby przy tej sposobności wykazać sprawność, znajdującej się pod jego komendą ochotniczej straży pożarnej. Przy okazji chciał również siebie odznaczyć i zdobyć dla siebie jakiś... medalik za ratownictwo

POMORZE.

p) **Toruń. („Sanacja" wszędzie widzi zamachy.)** W dniu 28 października 1930 r. bawił w Nowemmieście wojewoda pomorski na wizytacji. Pech chciał, że podczas przejazdu przez jedną z ulic pękła opona przy samochodzie wojewody i dały się słyszeć krzyki kilku przestraszonych hukiem przechodniów. „Sanatorzy" pomorscy podnieśli wtedy wielkie larum, że młodzi OWP. mieli zamiar urządzić „zamach" na wojewodę. Poza nagonką w swych pisemkach, puścili w ruch cały aparat śledczy, aresztując Bogu ducha winnych ludzi, a m. in. i dwóch poważnych obywateli. Kilka młodych zamknięto przez miesiąc w więzieniu toruńskiem, spisano setki protokółów, a rezultatem tej kosztownej „imprezy" śledczej jest pismo prokuratora sądu okr. w Toruniu, które stwierdza, że cała ta „afera" jest poprostu... fikcją, wobec czego dalsze śledztwo umorzono. „Sanatorzy" pomorscy zblamowali się zupełnie!

ŚLĄSK.

š) **Katowice. (Zwolnienie samolotów polskich.)** Samoloty polskie zostały zwolnione już przez władze niemieckie, załadowane do wagonów i z Opola przez Bytom wysłane do Katowic.

BYŁA KONGRESÓWKA

bk) **Łódź. (Masowe aresztowania.)** W Łodzi odbył się zjazd PPS-lewicy. Wszystkich uczestników zjazdu władze policyjne aresztowały i osadziły w urzędzie śledczym. Liczba aresztowanych wynosi podobno około 350 osób. Dzienniki zamieszczają listę nazwisk osób, oskarżonych, wśród których znajduje się 26 znanych działaczów.

Do trzeźwości narodu wiedzie tylko trud zbiorowy i wytrwały.

Humor zagraniczny.

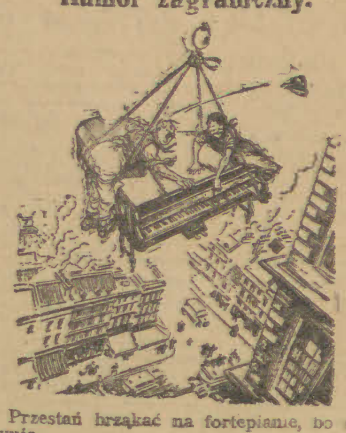

— Przestań brzękać na fortepianie, bo mnie to denerwuje.

SPRAWY GOSPODARCZE.

gp) **Konferencja z przedstawicielami przemysłu węglowego.** Minister przemysłu i handlu, płk. A. Prystor, przyjął w dniu 31. bm. delegację ogólnej konwencji węglowej z b. ministrem Szydłoswkim na czele, będącą instytucją nadrzędną i łącznikiem pomiędzy konwencjami węglowemi górnośląską, dąbrowską i krakowską. P. minister Prystor odbył z delegacją dłuższą konferencję w sprawie sytuacji w polskiem górnictwie węglowem, oraz trudności w tym przemyśle, spowodowanych europejską nadprodukcją węgla. Konferencja ta pozostaje w związku z obniżką cen węgla, która ma nastąpić wkrótce.

gp) **Konsumcja cementu w r. 1930.** W r. 1930 sprzedały cementownie polskie na rynku wewnętrznym 777.310 tonn cementu wobec 899.872 t. w r. 1929, 998.264 t. w r. 1928 i 629.657 t. w 1927 r. Zbyt wewnętrzny w r. ub. w porównaniu z r. 1927 podniósł się o 23.5 proc., natomiast w porównaniu z r. 1928 spadł o 22.1 proc., a z 1929 o 13.6 proc. Eksport w r. 1930 wyniósł 69.656 tonn (w 1929 — 77.586 t., w 1928 — 95.294 tonn, w 1927 — 151.702 t.), zmniejszył się więc w stosunku do r. 1927 o 54.1 proc., do r. 1928 o 26.9 proc., a do r. 1929 o 10.2 proc.

Program „Radia Poznańskiego"

Sobota. 7-go lutego.

7.00 Zegar z wieży ratuszowej — gimnastyka poranna. 7.15 Gazeta poranna. 13.00 Sygnał czasu 13,05 Koncert gramofonowy. 14.00 Komunikaty PAT. — notowania giełdy pien. i cen targ. Rzeźni miejskiej. 14.15 Komunikaty gosp. rolniczy. 16.30 Zagadnienia społeczno-wychowawcze". 16.45 Odczyt z cyklu o dziennikarstwie. 17.00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy. w Wilnie. 18.00 Słuchowisko z Warszawy. 19.00 Interludjum muzyczne. 19.45 Dodatek do gazety porannej. „Tydzień Propagandy Trzeźwości". 20.00 „Z socjologji tłumu". 20.15 Nadprogram z ilustr. muz. 20.30 Lekki koncert karnawałowy. — (Transmisja z Warszawy). 22.00 Sygnał czasu. — komunikaty sport. i policyjny. 22.15 Utwory Chopina. (Transm. z Warszawy). 22.50 Muzyka tan.

Program „Radja Warszawskiego"

Sobota. 7-go lutego.

11.40 Przegląd Prasy Krajowej PAT. 11.58 Sygnał czasu. 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. [illegible]0 Komunikat meteorologiczny. 13.25 Przerwa. 14.30 „Przegląd wydawnictw periodycznych". 15.00 Komunikat gosp[illegible]. 15.20 Przerwa. 15.35 Płyty gramofonowe. 15.55 „Skrzynka pocztowa radjotechniczna". 16.15 „Kącik artystyczny L. S. G." 16.35 Odczyt „Ile lat ma ziemia". 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. 18.00 Słuchowisko z Warszawy. 19.00 Rozmaitości. 19.25 Giełda rolnicza. 19.35 Odczytanie programu na dzień następny. 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy. 19.55 Muzyka z płyt gramofonowych. 20.00 Feljeton „Panienka z Nieba". 20.15 Lekki koncert karnawałowy. 21.45 Feljeton z Krynicy. 22.00 Transmisja z Krynicy z międzynarodowych zawodów hockey'owych. 22.30 Utwory Chopina. 23.00 Komunikaty: meteorologiczny, polic., sport. 23.15 Muzyka taneczna. 23.45 Komunikaty o przebiegu międzynarodowych zawodów hockey'owych w Krynicy.

Z Warszawy.

(W) **Echa krwawej niedzieli wrześniowej.** W warszawskim sądzie okręgowym rozpoczął się w środę proces o zbrojne wystąpienie po wiecu Centrolewu w dniu 14 września r. ub. Do sprawy tej wezwano przeszło 100 świadków. Na ławie oskarżonych zasiedli: b. poseł Józef Dzięgielewski, znany z rozprawy o zamach na Marszałka Piłsudskiego, były poseł Edmund Chodyński, redaktor „Chłopskiej Prawdy" Marjan Synowiecki i krawiec Józef Kusiak. Wszyscy oni przybyli z więzienia. Z wolnej stopy odpowiadają: lekarka warszawska dr. Justyna Budzyńska-Tylicka, ślusarz Władysław Roguski, technik Zygmunt Szulman, Jan Byliński i handlowiec Antoni Ruszkiewicz. Przy podawaniu personalji wszyscy oni z małemi wyjątkami oświadczają, iż są bezwyznaniowi. Oskarżeni nie przyznają się do winy. Dzięgielewski, komendant milicji PPS. jest przeświadczony, że cała ta manifestacja i cały jej oddźwięk, jak to zaznaczył podczas rozprawy o zamach na Piłsudskiego, poseł Arciszewski, znajduje źródło w tajnej policji. Również oskarżony Chodyński, nie przyznając się do winy, oświadczył, że całą sprawę uważa za prowokację. Jeden ze świadków, 24-letni Mieszczanek słyszał, że nawet gen. Haller miał nadesłać list z oświadczeniem, że chętnie weźmie udział w akcji, aczkolwiek jest innych przekonań politycznych. W tym momencie tak prokurator, jak i obrona zadają świadkowi szereg pytań, mających ustalić, czy rzeczywiście brał Mieszczanek na serjo. — Nie zastanawiałem się nad tem — odpowiada świadek — tak mi powiedziano, więc przyjąłem to do wiadomości. W czasie dalszych zeznań Mieszczanka, który nazywa „towarzyszkę" dr. Tylicką, ta po jakiejś odpowiedzi jego woła głośno „nieprawda", a gdy sąd zwraca jej uwagę, dodaje: — Proszę sądu nie mogę się opanować, gdy patrzę jako lekarz na tak potwornie zdegenerowanego człowieka...

—o—

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań dnia 5. 2. 1931

Żyto	16.00—16.50
Usposobienie spokojne	
Pszenica	19.00—19.75
Usposobienie słabe	
Jęczmień przemiałowy	19,00—20,50
Usposobienie słabe	
Jęczmień browarowy	25,00—27,00
Usposobienie słabe	
Owies	18,0[illegible]—19.[illegible]
Mąka żytnia 65% wł. w wor.	26.[illegible]
Mąka pszenna 65% wł. w wor.	34.00—37.[illegible]
Otręby żytnie	11.[illegible]—12.[illegible]
Otręby pszenne	12.50—13.[illegible]
Otręby pszenne (grube)	14.5[illegible]—15.5[illegible]
Rzepak	41,00—43,[illegible]
Gorczyca	45,00—50,[illegible]
Wyka latowa	28.00—31,[illegible]
Peluszka	30,00—33,[illegible]
Groch Victoria	26,00—31,[illegible]
Łubin niebieski	19.00—21,[illegible]
Łubin żółty	27.00—30,[illegible]
Seradela	55,00—[illegible]
Koniczyna czerwona	200,00—300,[illegible]
Koniczyna biała	330,00—370,[illegible]
Koniczyna szwedzka	180,00—210,[illegible]
Koniczyna żółta odłuszczona	110.00—125,[illegible]
Koniczyna żółta w łuskach	58,00—[illegible]
Tymotensz	80.00—100,[illegible]
Rajgras angielski	95,00—11[illegible]
Tatarka	24.00—[illegible]
Słoma prasowana	2,30—[illegible]
Siano luźne	7,00—7,[illegible]
Siano prasowane nadnoteckie	7.[illegible]—[illegible]
Ogólne usposobienie słabe	

gp) Dziś dn. 6. 2. 31 r. kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	1	8,87-86
Funt angielski	1	43,19
Frank francuski	100	34.84,50
„ szwajcarski	100	171.67
Marka niemiecka	100	211.45
Guldeny gdańskie	100	172.60

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: **Stefan Machalewski.**
Redaktor odpowiedzialny: **Szymon Malewski.**
Za dział ogłoszeń odpowiada: **Stanisław Szal.**
Czcionkami
Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie

Podziękowanie.

Wielebn. X. Stróżyńskiemu, p. nauczyc. Kuczkowskiemu uczniom I. kl. szkoły powsz., krewnym i znajomym za wyrazy współczucia i oddanie ostatniej przysługi naszemu ukochanemu synkowi śp. **Zygmuntowi Jagodzińskiemu** składamy serdeczne **Bóg zapłać!**

Leszno, w lutym 1931 roku **Stroskani rodzice.**

Obelgę

rzuconą na p. Wojciecha Maleszko z Jezierzyc Kościelnych, odwołuję.

Fr. S. Jezierzyce Kościelne.

Golenie

i strzyżenie włosów uskutecznia najlepiej fryzjer **Turkiewicz**, Leszno, ul. Osiecka nr. 2.

Poszukuję trzy-dwupokojow.

mieszkania

z kuchnią i łazienką. Zgłoszenia skierować do Dowództwa 55 p. p. do kwatermistrza.

Buciki balowe

atłasowe, brokatowe i t. p. farbuje na wszystkie kolory

„BARWA"

wł. S. Kalamajski

LESZNO, Rynek 25.

Wdowiec

31 lat, 2 dzieci, urzędnik kolei., pragnie zapoznać panią do lat 30, dobrego charakteru. Cel matrymonjalny. Łask. zgłoszenia do eksp. Głosu pod „6741".

Ogrodnik

egzaminowany, szofer, kawaler, 6 letnia praktyka, dobrze polecony, poszukuje posady. Skibiński, Fałkowo, powiat Gniezno.

2 pokoje

umebl., z osobnem wejściem, dla panów lub uczni, z utrzymaniem lub bez, tanio do wynajęcia. — Adres wskaże eksp. Głosu.

2 front. pokoje

natychmiast do wynajęcia, tamże 2 pokoje umeblowane. Gdzie? wskaże eksp. „Głosu".

DOM

2 piętrowy, w Lesznie przy ulicy Dworcowej, z ogrodem, w tem 7 pokoi, natychmiast wolne. — Dzierżawa roczna przeszło 4000 zł — cena przy połowie wpłaty 3200 zł, dwa fronty. Zgłoszenia Poślednik, Leszno. Wschowska.

Jutro w sobotę 7. 2. b. r. wielkie

świniobicie

kiszki z kapustą, biała kiełbasa i nogi wieprzowe

na które uprzejmie zaprasza

L. Piosicki, — Leszno
ulica Dworcowa nr. 30.

Kaw. Schulza - Bojanowo

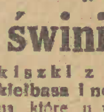

urządza 7. 2. 31 r

świniobicie

O godz. 10 kiszki, mięso z kotła —
Wieczorem kiełbasa na które uprzejmie zaprasza
GOSPODARZ

Strzyżewice!

W niedzielę dnia 8. 2. b. r.

Wielki Wieczór Karnawałowy

połączony z różnemi niespodziankami. Zaprasza uprzejmie
GOSPODARZ

Poszukuję dzierżawy

domku

4—5 pokojowego z ogrodem, ewentl. kilku mórg ziemi, blisko miasta lub na wsi, gdzie stacja i kościół w miejscu, w ładnej okolicy. Zgł. do eksp. „Głosu".

OGŁOSZENIA
w gazecie naszej są
SKUTECZNE!!!

Baczność

pp. właściciele zakładów pracy!

Wyszły z druku

Książeczka obrachunkowa

dla każdego poszczególnego robotnika według wzoru zatwierdzonego przez okręgowego Inspektora pracy, na dobrym papierze i trwałej okładce. Cena **50 gr.**

Księga płacy

format 30 x 40, stron 50. . . . Cena **4,00 zł.**

Księga imienna robotników

stron 50, na około 1000 nazwisk. Cena **2,50 zł.**

Wysyłka za pobraniem pocztowem lub poprzedniem nadesłaniem gotówki z doliczeniem portorjum.

DRUKARNIA LESZCZYŃSKA
sp. z o. o.
LESZNO, ul. Wolności 21, telefon 61 i 64.

Przedpłata: Na pocztę wraz z tygod. „Przyjaciel Rolnika," „Ognisko Domowe.", dodatkiem powieściowym i dodatkiem ilustrowanym z odnosz. do domu przez listowego włącznie z opłatami pocztowemi wynosi kwartalnie 7,08 zł, miesięcznie 2,36 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 2,00 zł, z odnoszeniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

Ogłoszenia: Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 groszy. Reklamy 1 łam. w dziale redakcyjnym 60 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 złote. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka poczt. 72. W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

Agentury pozamiejscowe: Rawicz: Polowiński Ign., ul. Paderewskiego. Bojanowo: [illegible]czewski, Dworcowa. Śmigiel: P. Sierant, Sienkiewicza [illegible]. Gostyń: Kiełmiński, Rynek. Poniec: Stefański, księgarnia. Krobia: A. Wlekliński. Wol[illegible] A. Smoczyński. Kościelnia nr. 1. Miejska Górka: Walenty Szynka Rynek. Sarnow[illegible] Wędlik, fryzjer. Jutrosin: J. Ostrowska Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Celińska, ul. Ma[illegible]ska nr. 67. Wijewo: Ig. Wojciech. Pogorzela: Kos. drogerja Rynek. Wielichowo: Dud[illegible] piekarnia. Dubin p. Rawicz: R. Kowalski. Wroniawy: Dalaszyński. Zaborowo: [illegible] Rynek. Matyła. Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Święciechowa: [illegible]. Krzywiń: Bol. Pilarczyk, Rynek. Osieczna: Szawelski, ulica Leszczyńska. Bukówiec Górny: Szymański, piekarnia